

Polska – kraj złej pracy

26 października 2014

OECD opublikowała coroczny raport na temat rynków pracy państw członkowskich. Niestety, Employment Outlook 2014 jest druzgocący dla Polski, która wypada źle lub bardzo źle w większości kategorii.

Uznając nasze „zasługi” na tym polu Organizacja zaliczyła Polskę do grupy państw, w których praca jest najgorsza. Znaleźliśmy się w niej wspólnie m.in. z Grecją, Turcją, Słowacją i Węgrami. Na przeciwległym biegunie, jak nietrudno się domyślić, znalazły się takie kraje jak Norwegia, Finlandia czy Holandia.

Na 32 państwa członkowskie Polska zajęła 26. miejsce pod względem wysokości zarobków, 23. pod względem egalitarności pensji, 25. w przypadku ryzyka bezrobocia, 26. jeśli chodzi o świadczenia dla osób bezrobotnych oraz 28. pod względem wymagań pracodawców. Jak widać występuje tu kilka wyjątkowo nieprzyjemnych zbieżności – łącznie niskim świadczeniom dla bezrobotnych towarzyszy dosyć wysokie ryzyko bezrobocia, natomiast bardzo niskie płace idą w parze z bardzo wysokimi wymaganiami pracodawców wobec pracowników. Wystarczy rzut oka na ten układ współwystępowania, by dojść do wniosku, że sytuacja pracowników jest nad Wisłą bez mała koszmarna.

Polska znalazła w samym „czubie” państw z wysokim odsetkiem pracowników odczuwających stres w pracy. Jest ich w naszym kraju aż 53%. Wśród członków OECD więcej jest ich tylko w Turcji (67,5%) oraz Grecji (58%). Nic dziwnego, skoro pod względem zabezpieczenia na wypadek bezrobocia nasz kraj znajduje się na drugim końcu listy – jego przeciętna wysokość wynosi w Polsce... 19% ostatniej pensji. Tymczasem w krajach skandynawskich wspomniany wskaźnik dochodzi do 80% (w pierwszej Finlandii przeciętne zabezpieczenie tracącego pracę to 79% ostatniej wypłaty). Trudno się dziwić, że ponad połowa

polских pracowników potrzebuje leków na uspokojenie.

Możemy się tylko zastanawiać, jak bardzo takie warunki zatrudnienia odbijają się na wydajności oraz innowacyjności Polaków. A przecież podobno to przez niską wydajność nasze zarobki tak odbiegają od wynagrodzeń w innych państwach UE. Jak widać polscy pracodawcy najpierw stworzyli jedne z najgorszych warunków pracy w cywilizowanym świecie, a następnie dodatkowo obciążają pracowników skutkami swojej nieudolności, płacąc im grosze.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)